

Nie będzie korków w pobliżu Galerii Malta?

Elżbieta Podolska

Nie powinno być problemów z dojazdem i wyjazdem z Galerii Malta, która ma być otwarta pod koniec marca. Bardzo boją się tego nasi Czytelnicy mieszkający opodal.

– Kiedy zostanie otwarte to nowe centrum handlowe, nie będzie gdzie zaparkować ani jak dojechać do osiedla Polanka – mówi Stefan Orzechowski. Już teraz jest z tym problem, a co dopiero będzie przed świętami, kiedy poznaniacy tłumnie przyjadą tu robić zakupy.

Jak zapewnia Andrzej Mularczyk, dyrektor największego centrum handlowo-rozrywkowego w zachodniej Polsce, nie powinno być problemów komunikacyjnych.

– Przebudowaliśmy skrzyżowanie, powstały dwie nowe uliczki, tak by nie puszczać ruchu samochodowego w zatłoczoną ulicę Polanka – tłumaczy dyrektor Mularczyk. Mamy osiem kondygnacji par-

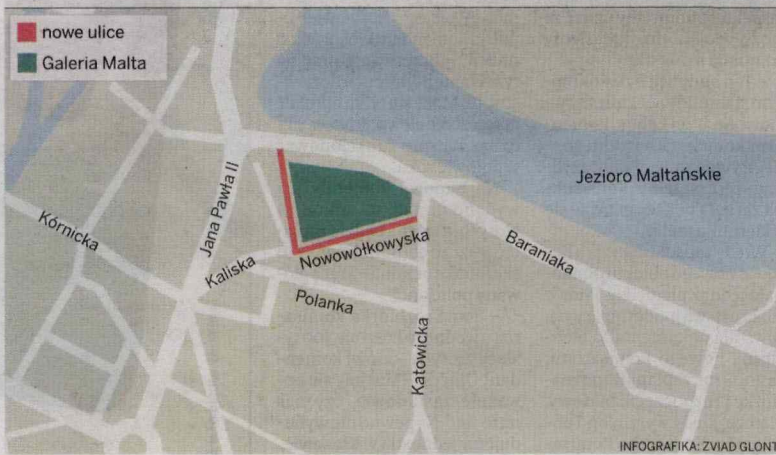
kingu, w tym jedną podziemną. W sumie daje to 1800 miejsc parkingowych.

Ponadto cały rozładunek towaru, także tego przywiezionego tirami, będzie odbywał się w podziemiach centrum.

Zanim inwestor – firma Neinver – rozpoczął budowę, w porozumieniu z miastem przeprowadził prace nad usprawnieniem komunikacji w okolicy. Przebudowano między innymi skrzyżowanie ul. Katowickiej i Baraniaka.

Tę ostatnią ulicę poszerzono i powstał pas zieleni. Na ulicy Jana Pawła II stworzono nowy skręt w ul. Baraniaka. Na zapleczu centrum, pomiędzy ulicami Kaliską i Katowicką zbudowano nową uliczkę – Nowowołkowyską. Wybudowano także drugą, która połączyła ulicę Baraniaka z Nowowołkowyską. Tym sposobem ruch do i z galerii będzie się odbywał nowymi uliczkami, a nie zatłoczonymi osiedlowymi drogami.

Rozwiązania komunikacyjne wokół Galerii Malta



INFOGRAFIKA: ZVIAD GLONTI

Największym wyzwaniem było wybudowanie kładki dla pieszych znajdującej się nad ulicą Baraniaka. Chodziło o to, aby każdy mógł bezpiecznie przejść z Bulwaru Maltańskiego do galerii. Auto-

rem projektu jest znany poznański architekt Stanisław Sipiński.

Ciekawostką jest, że cała konstrukcja podwieszona jest do 40-metrowego pylonu za pomocą linowych i pręto-

wych ciągów. To pierwszy wiszący most w Poznaniu. Ma 160 metrów długości i specjalne pasy dla rowerzystów i rolkarzy. Poprawi to znacznie bezpieczeństwo na bardzo ruchliwej ulicy Baraniaka.